

Temat:Publiczne komentarze Trans Kontrol, wykonawcy ZTM Poznań - wstrząsający język pogardy
Szanowni Państwo, piszę ten list jako obywatel wstrząśnięty tym, co zobaczyłem, przeglądając publiczne odpowiedzi firmy Trans Kontrol na opinie klientów w Google. Ta firma, działająca na zlecenie Zarządu Transportu Miejskiego w Poznaniu, obsługuje
Szanowni Państwo,

piszę ten list jako obywatel wstrząśnięty tym, co zobaczyłem, przeglądając publiczne odpowiedzi firmy Trans Kontrol na opinie klientów w Google. Ta firma, działająca na zlecenie Zarządu Transportu Miejskiego w Poznaniu, obsługuje zadania z zakresu usług publicznych. Tymczasem sposób, w jaki jej przedstawiciele odpowiadają pasażerom, nie tylko narusza podstawowe standardy kultury, lecz także nosi cechy internetowego hejtu, zastraszania i jawnej pogardy wobec ludzi.

Najbardziej porażające jest to, że Zarząd Transportu Miejskiego jest tego świadomy? i mimo to kontynuuje współpracę z tą firmą. Z publicznych środków finansowany jest podmiot, który publicznie obraża obywateli, będąc jednocześnie?twarzą? kontaktu z mieszkańcami.

Oto niektóre z rzeczywistych odpowiedzi Trans Kontrol, które nadal dostępne są pod oficjalną wizytówką firmy w Google:

? ?Nie pozdrawiam?
? ?To co Pan zrobił jest najwykleszym hejtem?
? ?Pański czyn wyczerpuje znamiona czynu z art. 212 kk?
? ?Skierujemy zapytanie do Komendanta Wojewódzkiego Policji w Poznaniu?
? ?Zakończyliśmy z Panem współpracę, gdyż byliśmy nie zadowoleni z Pana pracy. Więc czy ma Pan na myśli siebie??
? ?Ale ten Paweł wymyśla, miał napisać reklamację, a zamiast tego bzdury pisze w Googlach. Taki to Pawełek jest Ci?
? ?Boli Pana te 22,40. Spoko, może na ulicy komuś wypadnie to się Pan odkuje :)?
? ?No cóż. Statystycznie zawsze musi gdzieś kiedyś znaleźć się taki ?Polak katolik?..
? ?Co robią narkotyki z ludźmi?
? ?Ojejku Cules PW. Po sześciu latach przypominało się, że masz mandat do zapłacenia. Może wreszcie zapłacisz i zapomniny o sprawie??

W mojej ocenie mamy do czynienia z firmą, która nie tylko reaguje agresywnie na krytykę, ale aktywnie śledzi recenzje w internecie, a następnie publicznie upokarza ich autorów, stosując personalne docinki, zdrobnienia, sugestie narkomanii i drwiny z biedy. Takiego języka nie używa się nawet w internetowych forach, a tutaj pojawia się w oficjalnym tonie jako część komunikacji wykonawcy zadań publicznych.

W wypowiedziach Trans Kontrol odnaleźć można:
? groźby natury prawnej,
? personalne ataki, kpiny i wycieczki ad personam,
? szyderstwa związane z religią, wyznaniem, statusem społecznym,
? sugerowanie uzależnień lub patologii,
? ujawnienia domniemyanych relacji zawodowych.

To nie są incydentalne wypowiedzi. To systemowa, publiczna linia komunikacyjna firmy działającej za zgodą ZTM? finansowanej z miejskich środków.

Pomimo tego Zarząd Transportu Miejskiego nie tylko nie reaguje, ale też nie wydaje żadnych publicznych oświadczeń. Brak przeprosin, brak dystansowania się, brak jakiegokolwiek potępienia takich zachowań? może sprawiać wrażenie, że agresywny styl komunikacji tej firmy nie tylko nie przeszkadza zlecającemu, ale jest przez niego milcząco akceptowany.

Jako obywatel uważam, że władze publiczne nie mogą godzić się na tego rodzaju język i postawę w ramach usług publicznych. W przestrzeni, która powinna opierać się na wzajemnym szacunku, obywatel nie może być traktowany jak przeciwnik lub cel do wyszydzania.

Szczególnie niepokojące są wypowiedzi typu: ? ?może na ulicy się Pan odkuje?,
? ?Pawełek to wymyśla?,
? ?co robią narkotyki z ludźmi?,
? ?Polak katolik? ? użyte w szyderczym kontekście.

Czy tego rodzaju wpisy powinny być tolerowane pod oficjalną wizytówką partnera publicznego?

Wszelkie cytaty można łatwo odnaleźć samodzielnie? wystarczy wejść na wizytówkę Google firmy Trans Kontrol i przeczytać odpowiedzi właściciela. Są podpisane i dostępne dla każdego mieszkańca.

Zawiadaniem Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów oraz Urząd Ochrony Danych Osobowych, ponieważ sposób prowadzenia tej komunikacji może naruszać zarówno zbiorowe interesy konsumentów, jak i przepisy dotyczące przetwarzania danych osobowych.

Z wyrazami głębokiego sprzeciwu wobec normalizowania przemocy słownej w sferze publicznej,